

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we SRODĘ DNIA 24 LUTEGO V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburská, *Poczta Północna*, donosi z *Petersburga*, pod d. 10 lutego: „Abszytowany Porucznik *Mikołaj Paszków*, d. 16 marca przeszłego 1814 roku, wniósł do kassy Cesarskiego domu wychowania, w *Moskwie*, 100,000 rubli, i sumę tę z procentami przeznaczył na rzecz inwalidów. Zarządzający ministeryum woyskowym, Jenerał piechoty, *JO. Xiażę Jmć Gorczaków*, na skutek najwyższego rozkazu, pomienioną sumę i procenta od nię przyłączył do kapitału inwalidów, a Panu *Paszków* oświadczył szczególniejsze ukontentowanie Jego Cesarskiej Mości, za tak chwalebna ofiarę, na wspomnienie obrońców oyczyny.

„Z rozkazu najwyższego, kupiec petersburski, *Borowików*, za gorliwość okazaną dla dobra skarbu, otrzymał złoty medal, na wstędze orderu ś. *Włodzimierza*.

„D. 7 t. m., w kościele ś. *Alexandra newskiego*, odprawił się obrząd pogrzebu *JW. Jenerała piechoty Archarowa*, który po krótkiej chorobie umarł tu dnia 4. t. m.

„Tenże sam podróżny, od którego nie dawno otrzymaliśmy opisanie osady *Szcockiej* w *Karassie*, przysłał nam niektóre wiadomości o stanie nowych osad w gubernii kaukaskiej. Umieszczamy z nich następujący wyciąg: „*Wiadomo, iż nie dawno wielki gościniec czerkaski, w gubernii kaukaskiej, zaczawszy od granicy ziemi dońskich kozaków, zupełnie prawie był nieosiadły; teraz nie ma tam już owych rozległych stęp kaukaskich, owej pustyni i bezludności, uderzających niegdyś wzrok wjeżdżającego na granicę Kaukazu. Na drodze tej znajduje się teraz wędrownik mięysca, gdzie spokojnie się zatrzymać i wszystko do potrzeb swoich mieć może. Zda się, iż rząd zbliża się do celu przedsięwzięć swoich względem tego kraju. Nowych na tym, gościnie założonych wsi, od granicy dońskiej do Stawropola, jest sześć, w których więcej 4,000 liczy się mieszkańców. W stronie od goścince podobnychże osad jest ośm. Wszystkie zabudowane są w mięyscach bardzo wygodnych, w umiarkowanym jednéj od drugiej oddaleniu. W tych 14 osadach liczy się 1,736 domów, a w tej liczbie i 145, w 1814 roku zabudowanych. Liczba familii jest do 2,304, a mieszkańców płci męskiej 8,318. Osady te zabudowane są stosownie do planów, przez mięyscową zwierzchność potwierdzonych. Dla nowo przychodzących, tam osiadać, jeżeli chcą udzielne mieć siedziby, wyznaczają się mięysca w osadach, przez nichże samych dobrowolnie wybranych; wszystko to jednak robi się stosownie do planu. Osady te wszystkie leżą w powiecie stawropolskim. Dla każdej wyznaczony jest dostateczny obszar ziemi, który teraz mają więcej, jak po 15 dzie sięcin na każdą duszę. Koloniści, osobliwie, którzy osiedli przed rokiem 1808, w bardzo dobrym znajdują się stanie. Z tych zaś, którzy później tam przyszli, wiele jeszcze nie może należycie się zabudować, i porządnego zaprowadzić gospodarstwa. Główną tego przyczyną jest, że przychodzący na osadę, po większej części, są ludzie ubodzy, którzy nie tylko wszystko na nowo zakładać muszą, ale też często i długi wypłacać, które gdzieindziej zaciągali. W zdarzających się niewrodzaiach, ubożsi z włościan, stosownie do rozrządzeń*

cywilnego gubernatora kaukaskiego, biorą zapomogę w zbożu, sposobem pożyczki, z magazynów dawniejszych osad. Przedniejszém zatrudnieniem kolonistów jest rolnictwo i chowanie bydła. Chociaż dla nowości założonych osad i innych przyczyn, te pierwsze gałęzie gospodarstwa, nie są tam jeszcze przyprowadzone do kwitnącego stanu, nie rzadko jednak w roku urodzajnym mają oni taki dostatek zboża i bydła, że oboje to przedawać mogą przybywającym z kąd inąd. Pomiędzy kolonistami są także rzemieślnicy. Handel u nich i przemysł składa się jedynie z sprzedaży siana, zboża i t. p. Z *Kałmukami*, sąsiadami swoimi, handlują zboże na bydło. W okolicach tamtejszych nie ma lasów, ale drzewo mogą wszystkie te osady sprowadzać z lasów stawropolskich, albo na tej stronie rzeki *Kubanu* położonych. W roku 1814 przez Gubernatora cywilnego kaukaskiego wyznaczone zostały w każdej osadzie dogodne mięysca dla zbudowania zapasnych magazynów zbożowych.

Taż gazeta, z *Kijowa*, d. 13 stycznia: „Starodawny obrząd, zachowywany przez obywateli części miasta *Kijowa*, *Podolem* zwaney, w czasie święcenia wody na *Jordanie*, w dzień Trzech Królów, przerywał się był od czasu wielkiego pożaru, który część tę miasta w perzynę obrócił, a w tym roku odnowiony został, w całej okazałości swojej. *JW. Metropolita* tutęjszy, *Serapion*, ze znakomitszém duchowieństwem, odprawił uroczystą processyą do *Jordanu*, przygotowanego na *Dnieprze*. *JW. Gubernator* Cywilny towarzyszył obchodowi. Zgromadzenie ludu było niezmiernie wielkie. Obywatele, starodawnym obyczajem, w mundurach, z bronią i artyleryą, konno i pieszo, stali w parady. *Jordan* przyozdobiony był 17 chorągwiami i innemi znakami, do cechów należącemi, a w czasie zanurzenia krzyża świętego strzelano z harmat i ręcznej broni. Po skończonym obrzędzie święcenia wody, obywatele miasta zaprosili na śniadanie *JW. Metropolite*, *JW. Sprawującego* obowiązki Gubernatora wojennego, *JW. Gubernatora* cywilnego, i innych urzędników.

Taż gazeta donosi: „Z *Kozielca* (gub. czernich.) d. 28 stycznia. Wczora przejechał przez miasto nasze *JW. Jenerał jazdy*, *Hrabia Wittgenstein*, powracając z *Kijowa*, gdzie był na kontraktach.

Z *Kazania* 26 stycznia. Zawczora w domu tutęjszym zgromadzeń szlacheckich, dana była maskarada, na zysk inwalidów, i zebrano więcej 1,000 rubli.

Z *Horodka* (gub. witebskiej) d. 2 stycznia. Dziś przyjeżdżał tedy *JO. Jenerał jazdy*, *Xiażę Jmć Galicyn*, udając się w dalszą podróż, drogą do *Witebska*.

Z *Orszy* (gub. mohilewskiej) d. 5 lutego. Zawczora o godzinie 11 przed południem, jechał przez miasto nasze z *Warszawy*, *JW. Jenerał jazdy Rajewski*.

Z *Kiachty*, d. 16 grudnia. D. 5 t. m., dało się tu uczuć, w stronie północno-zachodniej, dwókrótne trzęsienie ziemi; pierwsze o godzinie 4tej, a drugie około końca godziny 5tej zrana. Pierwsze było całé słabe, i ledwie czuć się dało; lecz drugie tak mocne, że nikt z najstarszych u nas mieszkańców różnego nie pamięta; to ostatnie poprzedzone było wielkim podziemnym łoskotem, który trwał blisko minuty: natychmiast po nim nastąpiło samo trzęsienie, i trwało więcej 15 sekund.

Wilno dnia 24go Lutego.

Przed kilką dniami przybył tu z *Warszawy*, za urlopem W. Xiecia Jegomości *Konstantego*, kapitan woysk polskich, *Stanisław Szumski*, dawniey w sztabie Króla neapolitańskiego służbę pełniący.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, zawiera z *Wiednia*, pod d. 18 lutego: „Wczorayszego wieczora odprawiły się w kaplicy pałacowej *wigilie*, a dziś przed południem żałobne nabożeństwo, za ś. p. N. Cesarza, *Józefa II.* Najjaśniejsza familia znajdowała się na niem w żałobie. Po wszystkich kościołach, jak zwyczaj, dzwoniono. Obydwa teatry dworne były zamknięte.” (*gazety wiedeńskie dochodzą do dnia 20 lutego.*)

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, donosi z listu z *Wiednia*, pod d. 27 stycznia: „Potwierdza się wiadomość o mianowaniu hrabiego *Saurau* i Xiecia *Hesse-Homburg*; pierwszego na gubernatora cywilnego, drugiego zaś na gubernatora wojennego *Mediolanu* i *Lombardyi*. — Wiele twierdzą w *Piemencie* ciągle są osadzone przez woyska austriackie. — Hrabia *Bubna* jest naszym posłem w *Turynie*. — Z pogłoszek, tu krążących, które zdają się mieć podobieństwa do prawdy, donoszę WP. o następujący: *Bawaryę* powróci *Salzburg* i *Berchtolsgaden* dla *Austrii*, która nastąpi je na rzecz Arcy-Xiężny *Maryi Ludwiki*. W takim zdarzeniu, księstwo *Parmy* stanie się częścią nowego królestwa włoskiego.”

Gazeta, *Journal de Francfort*, z *Wiednia* 5 lutego: „Xiężę *Wellington* prezentowany był Cesarzowi Jmci i wszystkim Monarchom cudzoziemskim: potem oddawał wizyty Arcy-Xiężetóm i Xiężetóm.

Dnia 6 lutego. Xiężna *Marya Esterhazy* zawczora dziecinny bal dawała, który Monarchowie obecnością swą uświetnić raczyli. — Xiężę *Metternich* świetny bal dawał. Znáydownali się na nim królowie Pruski, Bawarski i Duński, Arcy-Xiężna *Beatrix*, wszyscy Arcy-Xiężeta i Xiężeta w tutejszcy obecni stolicy.

Xiężę *Wellington* prezentowany był Cesarzowej Jéymości austriackiej.

Mówią, że pełnomocnik króla *Joachima*, od 8 dni, przyjęty został do komitetu interesów włoskich; inni biorą to już za dostateczny dowód uznania tego króla, przez wszystkie mocarstwa *Europy*, pomimo wielkiego opierania się *Francyi*, *Hiszpanii* i *Sycylii*.

Biegą pogłoska, że królowna bawarska tu jest spodziewana, i że záyimować będzie też same pokoje, w których królowa bawarska mieszkała.”

Taż gazeta, od granic austriackich, d. 9 lutego: „Zapewniają, że rzecz o *Saxonii* i *Polsce* blizką jest ukończenia, jeżeli już nie jest ostatecznie postanowioną. Utwierdza to rozumienie przedłużony pobyt *Lorda Castlereagh* w *Wiedniu*: wielkie jest podobieństwo do prawdy, iż on strzymał swój wyjazd jedynie dla tego, aby mógł widzieć ostateczne postanowienie tych dwóch, tak ważnych punktów, od tak długiego czasu kongres zatrudniających.”

Gazeta *Korespondenta hamburskiego* umieściła z *Wiednia* pod d. 7 lutego: „Xiężę *Wellington* dla lekkiej słabości nie znajdował się w ostatnich dniach na obchodach, co sprawiło, że wielka chęć publiczności tutejszey, widzenia bohatera *Anglii*, powszechnie jeszcze zaspokoioną nie została. — Do dziś dnia rzecz o *Saxonii* na dawnym zostaje stopniu; *Prussy* ciągle domagają się otrzymania *Lipska*. Tey szczególnie trzymają się zasady, iż jeżeli *Lipsk* dla *Saxonii* zostanie; *Prussy*, będąc w posiadaniu wszystkich okolic tego miasta, bardzo łatwo będą mogły handel jego zewsząd, iak nacyśniej ograniczyć, albo zupełnie prawie zniszczyć. A że tym przedmiotem ciągle się już teraz zatrudniają, przeto ostateczne rozstrzygnięcie losu *Saxonii*, długo już potrwać nie może: ale, czyli po przybyciu Xiecia *Wellingtona*

interes *Polski* jeszcze raz wznowiony nie będzie? Jest to wcale inne pytanie, i może nie być niepodobnem.

Dnia 8 lutego. Cesarzowa *Marya Ludwika* mieszka w *Schönbrun* bardzo prywatnie: co dzień iednak prawie bywa odwiedzana od obcych monarchów, a szczególnie od Xiecia *Eugeniusza*, który zwyczajnie we środę i sobotę na obiadach u niej bywa. Dnia 29 stycznia Cesarz *Alexander*, w towarzystwie Xiecia *Eugeniusza*, odwiedził Cesarzową, *Maryę Ludwikę*, i był u niej na śniadaniu. Pani ta odzyskuje swą żywość, a w ostatnich układach względem *Parmy* bardzo czynną się okazała.

Xiężę *Wellington*, przy weyściu na bal maskowy, d. 2 t. m., powitany był muzyką, ułożoną na jego zwycięztwo pod *Vittorią*.

Tenże Korespondent umieścił list z *Wiednia*, pod d. 9 lutego, drogą nadzwyczajną otrzymany: „Nakoniec dnia wczorayszego nastąpiła powszechna zgoda, względem zasad, o które się dotąd układało, a teraz od wszystkich stron przyjętych, i tyczących się głównego rozgraniczenia wielkich państw. Z największą utrzymują pewnością, że one dziś podpisane zostaną.

Nie jest jeszcze urzędownie uwiadomiona publiczność o granicach, między *Prussami* i *Saxonią* ustanowionych. W ogulności tylko mówią, że dla dawnego domu panującego zostanie 700,000 dusz, z miastami *Dreznem* i *Lipskiem*. Twierdzą *Wittenberg* i *Torgawę* dla *Prus* się dostają. Jest podobieństwo, że ogłoszenie w tej mierze szczegółów nastąpi w rocznicę urodzin Cesarza (d. 12 t. m.). To pewnieysza, że przerwane układy d. 10, znowu się rozpoczęły, w celu urządzenia innych, mniej do systematu państw europejskich należących stosunków, w liczbie których są *Włochy*, *Szwajcary*, i prowincye północne. Komitet interesów niemieckich, znowu teraz czynniey pracuje, około powierzonych sobie przedmiotów. Deputacya pośrednich Xiężat niemieckich zostanie przypuszczoną; a tym czasem nie jeszcze tak prędko ostatecznie postanowionem być nie może: gdyż monarchowie zapewne na końcu terażniejszego miesiąca, albo na początku przyszłego wyjeżdżają; a wtedy każdy nowy projekt na ich rozkazy oczekiwać będzie musiał.”

C Z E C H Y.

Gazeta, *Journal de Francfort*, z *Pragi* d. 7 lutego: „Drugi półk piechoty włoskiej, hrabiego *Merville*, przybył tu d. 31 stycznia, z *Brescia*, pod dowództwem półkownika *Dron*.

Gazeta nasza umieściła list z *Wiednia*, który donosi, że interes *Saxonii* i *Polski* został już ukończony. *Rossyá* do państw swoich przyłącza całe księstwo warszawskie, i wszystkie inne kraje *Polski*, których ludność około 2 milionów dusz wynosi. — *Bawaryę*, za dostatecznem wynagrodzeniem, ustępuje dla *Austrii*, *Inviertel*, *Salzbουργ*, i *Berchtolsgaden*.”

Gazeta lwowska, (z prąkiéy) umieściła następujący prywatny list z *Wiednia*, pod d. 9 lutego: „Dotychczas utrzymuje się tu pogłoska, że d. 12 lutego ważne rozstrzygnięcie nastąpi; lecz podobniyszą jest, iż to rozstrzygnięcie, gdyby było zaszło, jużby oczekującym narodom ogłoszone zostało, bez odkładania na dzień pewny. Ze bieg spraw publicznych, w prawdzie zwolna, lecz także pewnie do pożądanego dąży celu, dowodzi nadewszystko ta okoliczność, iż całe woysko austriackie, od d. 1 marca t. r. stanie na stopie pokoju. Nastąpiło to już w *Anglii* i *Rossyi* z milicjami. Możnaż po tak przekonywających faktach mieć jeszcze jaką wątpliwość lub obawę? Speculanci tylko, lub źle życzący, mogliby temu zaprzeczyć.”

N I E M C Y

Gazeta ryska, *Zuschauer*, donosi z *Niemiec*, co następuje: „Gazety berlińskie donoszą z *Wiednia* pod d. 10 lutego, że pomiędzy ministrami większych

mocarstw na Kongressie wiedeńskim, zawarty został układ, względem przyszłych posiadłości monarchii pruskiej. Prussy otrzymują: 1) Prussy zachodnie i powiat Notecki (Netz-distrikt), w granicach, jakie miały od roku 1772 aż do 1807; 2) Gdańsk i Toruń; 3) od dawniejszej Wielkopolski, tę część, którą wody z pod Wilczyna aż do Grabowa (nad szlaską granicą) oddzielają; 4) od Saxonii tę część, którą oddziela linia ciągnąca się od Seidenberg na granicy czeskiej, przez Reichenbach, Wittichenau, Ortrand, Mühlberg, Schilda, Eilenburg, Schkeuditz, Altranstätt, Lützen, łącząc w to biskupstwo Zeitz, aż do granicy Altenburskiej. Wszystkie wymienione miasta, powiat Neustadt, Elektorsko-saski Henneberg, i kąty zachodzące w kraje pruskie, do Pruss należą. 5) Corwey, Dortmund, Xięstwo Westfalskie, Xięstwo Berg, i dawne kraje dziedziczne Xięcia Oranii, Diez, Dillenburg, Siegen; i t. d. 6) Na lewym brzegu Renu znaczny kraj, w którym są miasta Kolonia, Krefeld, Akwizgran, Trewir, i Koblenz; zasłaniają je pruskie twierdze Wesel, Juliak, i Ehrenbreitstein, jako też twierdze związku niemieckiego, Luxemburg i Moguncya.

„Dnia 2 lutego, „połączeni pomniejsi” Xiążęta i wolne miasta podali Xiążętom Metternichowi i Hardenbergowi notę, w której się użalają, iż dotąd nic im urzędową drogą udzielonem nie zostało, i o prędkie otworzenie Kongressu niemieckiego najsilniej się dopraszają. — Woyska bawarskie na lewym brzegu Renu, 12 tysiącami ludzi wzmocnione zostaną, i na przyszłość kosztem dworu swojego utrzymywane będą — Austria oświadczyła, że woyska jej nie opuszczą Watlandyi, póki się Kongres nie zakończy. (Tę samą interessa Szwajcaryi jeszcze rozstrzygnięte nie są.)”

Gazeta, *Journal de Francfort*, umieściła:

z Koblencu dnia 25 stycznia. Wczora opuściły nas woyska saskie. Byliśmy świadkami rozrzucającego widoku. Jenerał Lecq, którego rząd pruski do Drezna powołał, żegnał się publicznie z oficerami, żołnierzami, Slachetne postępowanie oficerów i żołnierzy saskich zjednało szacunek i poważanie nasze dla tego woyska.

z Monachium, d. 9 lutego. Król mianował kawalerami wielkiego krzyża orderu zasługi obywatelskiej: barona Wessenberg, ministra austriackiego; barona Anstetten, radcę tajnego rossyjskiego; P. Prohaska, F. Marszałka porucznika; P. Stetten, wielkiego marszałka margrabini badeńskiej; mianował razem 24 komandorów i 43 kawalerów; w liczbie pierwszych znajduje się 11 woyskowych, dalsi są radcy poselstw austriackiego, rossyjskiego i pruskiego.

z Frankfortu, d. 11 lutego. Xiążę Holstein-Eutin przestał nam dla umieszczenia w gazecie: „Wszystkich Redaktorów gazet uprasza Xię G. A. Holstein-Eutin, ażeby unikali wszelkich przygryzków, dla jego syna, Xięcia Holstein-Gottorff, podobnych temu, który już był umieszczony z Hamburga i Szwecyi, względem nieprzyzwoitego mianowania go Xięciem Gustawem Szwedzkim, któryto tytuł nadała mu gazeta, w Carlsruhe wychodząca.”

Korrespondent hamburski, donosi z Hannoveru d. 13 lutego: „Przechodzi teraz przez kraj hannowerski około 30,000 ludzi woyska pruskiego, które do swoich krajów powraca. Korpus pod dowództwem pruskiego Jenerała porucznika v. Oppen, dla złęy przez Harz drogi, idzie na Getyngę, Nordheim, Seesen &c.”

FRANCYA.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, donosi z Paryża pod d. 8 lutego: „W Palermie przedsięwzięte być mają środki, w celu zabezpieczenia się od napadu Króla Joachima.

Jenerał Sarrazin żądał od ministeryum angielskiego 60,000 f. s.; zdać się mu bowiem, iż to on

Bonapartego zwyciężył. — Ogólna subskrypcya na wystawienie posagu Henryka IV. wynosi dotąd nieco więcej nad 35,000 fr. — D. 1 t. m. wyszło w tu-tejszej loteryi jedno terno, wygrywające 975,000 fr.

— J. K. Mość mianował Hrabiego Ludwika Saint Priest Chorążym białej chorągwi i pierwszym Krayczym korony i dworu; dawny urząd państwa, którym na ostatku zaszczycony był Vicomte de St. Priest. Do niepewnych pogłosek należy, że Lord Wellington, natychmiast za powrotem swoim z Wiednia, dowództwo nad woyskiem angielskim w Belgium obemy. — Wyplacono Pani Stael 2,000,000 fr., które oyciec jej, P. Necker, dawniej rządowi francuzkiemu był pożyczyl. Summa więc ta, dodając 25 letni procent, przeznaczona na posag Panny Stael, wynosi 4,250,000 fr. — Cambaceres i Lebrun, były Arcypodskarbi, pobierają obadwa pensyi 80,000 fr.; Murraire 30,000; Merlin de Douai 20,000; każdy zaś z oddalonych Senatorów po 36,000.”

Gazeta berlińska, z Paryża pod d. 8 lutego: „Monitor pod artykułem, osady francuzkie, z Port Royal w Martynice, d. 12 grudnia, zawiera obszerny opis objęcia w posiadłość tej wyspy, o wykonaniu przysięgi wierności, i szczegółach uroczystego przyjęcia Gubernatora, Hrabiego Vaugirand.

Wszystkich medyków króleskich, łącząc w to nadzwyczajnych i okulistów, (oprócz chirurgów) jest 22.

Pogłoska, że, w dzień pogrzebu Ludwika XVI. miało nastąpić niejaki podobieństwo do nocy 4. Bartłomieja, dla tych, którzy się do śmierci jego przyłożyli, tak się tu rozszerzyła, iż większa ich część wyjechała, lub w mieście się ukryła. — Powiada, iż twierdza Huninga nowemi warowniami wzmocnioną będzie, na co już 250,000 fr. przeznaczono, i że w dostateczną na sześć miesięcy żywność opatrzoną zostanie.

D. 9, Lord Fitzroi-Sommerset, jako pełnomocny minister angielski, miał pierwszą audyencyą u Króla, na której złożył swe listy wierzytelne.

Gdy się Król dowiedział, że na balu, który przez Xięcia Berry w Tuyleryach był dany, wiele nieproszonych znajdowało się osób, rzekł z uśmiechem: „Za moim to oni poszli przykładem: i ja też znajdowałem się na nim, nie będąc proszonym.”

„Wiele (mówi *Dziennik paryżki*) pism publicznych donosi o poruszeniach woyska neapolitańskiego przeciwko Rzymowi. Nic jednak pewnego twierdzić o tém nie można. Korrespondencya nasza ze Włoch zawiera o tém, co następuje: „Między dworami rzymskim i neapolitańskim jawne się nieporozumienia okazały. Konsul neapolitański w Rzymie, wiele nieprzyjemności doświadczywszy, nakoniec wyjechał. W czasie odeyscia obu ostatnich gońców, wszystko okazywało zupełne zerwanie związków między temi dworami. Jeszcze niewiadomo na czém się zasadza pogłoska, że Król Murat wszedł do Rzymu, i że Papież w jego jest mocy. Gazety włoskie nic o tém nie wspominają; wkrótce się jednak pewnych spodziewamy wiadomości.”

Nie jest to prawdą, że rząd nasz usiłuje na Kongressie, otrzymać rozszerzenie granic naszych północnych. Podobne o tém pogłoski, które się w gazetach zagranicznych znajdują, niegodne są najmniejszej wiary. K. Jmć zna to dobrze, że małe, wymuszonym niejako sposobem, nabyte powiększenie, obudzi zazdrość, która większe za sobą pociągnie straty, aniżeli są korzyści z tego nabytku. Francya sama z siebie dosyć jest wielką, i potrzebuje tylko pomyslnych okoliczności, aby się mogła stać potężną, i do tego w rządzie narodów europejskich wyniosła się stopnia, na jakim się znajdowała za Królów, przed rewolucyą.

Zastanawia to, że redaktorów gazet naszych surowie przykazano, iżby o wszystkich rządach, prócz neapolitańskiego, z przyzwolitą pisały poważaniem.

Dla tego też z ostatnim, w każdym zdarzeniu najostrzej postępują: ale któżby się spodziewał, że niektórzy będą mu przyganiiali, nie to, że Murat zasiadł na tronie Burbonów; lecz, że do koalicji przeciwko Bonapartemu należał. Dla teyto przyczyny nie nawidzi go wiele Francuzów."

W Ł O C H Y.

Gazeta ryska, *Zuschauer*, donosi ze Włoch, co następuje: „Bez wątpienia najważniejszą jest wiadomością dla Włoch, że poseł Króla neapolitańskiego do Komitetu włoskiego w Wiedniu przypuszczonym został; przeciwko czemu *Francya i Hiszpania* mocno się oświadczały. Gazety wiedeńskie z wielkiem poważeniem piszą o Królu *Joachimie*. Przeciwnie, podług wiadomości ze Włoch, miał on otrzymać od dworu austriackiego oświadczenie, które mu nieco niespokojności przyczynić miało. Wojsko neapolitańskie przez zaciąg ochotników bardzo się powiększa. — W Rzymie niespodziewają się już powrotu osadzonych przez *Neapol* legacyi, gdy te uważane już są, jako prowincye do tego królestwa należące. Wojska austriackie, w *Weneckich* zgromadzone krajach, pomnażają się nowym wojskiem z *Węgier*. — W *Genewie* dotąd nie ma spokojności. Utrzymują, że Król sardyński, dla *Austrii* część *Piemontu* odstąpi. — W *Ferrarze*, którą dotąd trzymały wojska austriackie, zebrali się mieszkańcy i postanowili, wysłać Deputacyą do Wiednia, z prośbą, iżby ich nie do *Neapolu*, ale znowu pod panowanie Papieżkie oddano. — Przez jedno z cesarskich urzędzeń wyraznie w *Medyolanie* i t. d. gry azardowne pozwolone zostały. — *Genueńczyk*, nazwiskiem *Francassino*, „na czele uzbrojonej bandy, oświadczył powstanie przeciwko Królowi Sardyńskiemu." Wyznaczono nagrodę za jego głowę 3,500 liwrów. — Organizacya wojska sardyńskiego licznymi trudnościami doznaje: gdyż powracający ze służby francuskiej żołnierze, najmniejszą karność nie znają. Podług doniesień z Rzymu, Król neapolitański i Papież wojnę sobie wydali, ostatni wezwał do powszechnego uzbrojenia poddanych swoich."

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z *Wenecyi*, dnia 25 stycznia: „Nie mówią już zgola, o zamiarze Cesarza austriackiego, odwiedzenia dawniejszych krajów rzeczypospolitej *weneckiej*. Uwięzienia ciągle trwają; co dzień nowe odkrywają ogniwa łańcucha spisku *medyolańskiego*. — *J.W.* Gubernator w rozmowie z przedmiejsczymi osobami naszego kraju, dał poznać, że los nasz wkrótce się odmieni. Zdaje się, że *Wenecyę* zamieni się w stolicę nowego królestwa, które we *Włoszech* ma się utworzyć; obejmować ono będzie *Ferrarę*, *Bononiję*, *Weronę*, *Wicencyę*, kraje *weneckie*, *Friulu*, i *markizję trewizańską*. Domysla się, że wyspy *jońskie* zostaną częścią tegoż królestwa: którego króla jeszcze nie wymieniają. Uważać należy: czy byłoby dla *Anglików* dogodnym rozrządzenie podobne."

„Dnia 30 stycznia. Rozkaz *Xięcia Reuss*, naszego gubernatora jeneralnego, pod d. 30 grud. r. p., surowie zabraniający wszelkich towarzystw tajemnych, mocne tu sprawił wrażenie. Żyjemy w pośród okropności, o których zapomnieliśmy byli pod rządem umiarkowanym. Ciągłe więzienie co raz nowych osób, nie mały nas niespokojności nabawia. *Anglicy*, których pośrednictwo mogło nam obiecywać wyjednanie u *Austrii* dla nas co pożytecznego, teraz zgodnie się z tym mocarstwem trzymają. W czasie karnawału pozwolone były maskarady; ale rodzaj ten zabaw jest u nas zaniedbany zupełnie. Zaczynamy postrzegać, że wiele rodziny bogatych wyniosło się z naszego miasta: niektórzy z patrycyuszów

do *Florenцы* wyiechali, a wiele się kupców do *Liworny* przeniosło."

Taż gazeta z *Parmy*, dnia 26 stycznia: „Nie ma niepewniejszego nad los naszego kraju. Ostatnie listy z *Wiednia*, zdają się przepowiadać, że urządzenia, mocą których *Parma i Placencya* dla *Maryi Ludwiki* przeznaczone zostały, skutku swojego nie wezmą. Napomykają one o królestwie *Włoch górnych*, do którego należeć będą pomienione państwa. Powinniśmy już ubolewać, że udziałem nie zostaniemy krajem, a tém bardziej, że się zamienić mamy w prowincyą małego królestwa. Smutna jest ta niepewność, w której żyjemy, a która jeszcze podobno długo potrwa. Rząd zgola nic nie ogłasza, i zostawia mieszkańców w dręczącej niespokojności. Minister stanu, wielu radców stanu, i kilka najznakomitszych kraju naszego osób, dotąd w *Wiedniu* bawią, gdzie ich od wyjazdu strzymują. Zdawałoby się, że oni tam są zakładnikami wierności swojego kraju."

Korrespondent hamburski, donosi z *Medyolanu* pod d. 31 stycznia: „*Xiężna Sasko-Gotha*, *P. Zach* i *P. Reichenbach* płynęli z *Genui* do *Neapolu*. Burza zapędziła ich do *Korsyki*, gdzie okręt naprawiony został. Druga burza zagrażała im niebezpieczeństwem, w bliskości *Porto-Ferraio*; wreszcie przybyli do *Liworny*, ale ze stratą małego statku, na którym się znajdowały wszystkie ich rzeczy, i instrumenta, które *P. Reichenbach* wiozł dla nowego obserwatorium w *Neapolu*."

Tenże *Korrespondent* donosi z Rzymu, pod d. 18 stycznia: „Straż przednią wojska neapolitańskiego, które w sąsiedztwie naszym obozem stoi, wyraźnie z poblizszych wzgórków widzieć można. Papież z Kardynałami schronił się do zamku *ś. Anioła* i przygotowany jest na wszelkie wypadki. Część tutejszej załogi odebrała rozkaz wyyscicia do *Forli*."

A N G L I A.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, umieściła z *Londynu*, pod d. 10 lutego, co następuje:

„*Xiąże Rejent*, w imieniu i ze strony króla, *P. Alexandra Tornboll*, mianował na konsula do *Marsylii* i innych portów w departamencie *uścicia Rodanu* położonych; a *Pana Douglas* sekretarzem legacyi *J. K. Mci* przy dworze florenckim. — Zawczora odprawiła się rada gabinetowa w biórze interesów zewnętrznych. — Tegoż dnia poseł dworu austriackiego, udał się do pomienionego bióra, i miał konferencyą z *Lordem Bathurst*."

„Obie Izby Parlamentu przystąpiły wczora do dalszego odbywania prac swoich. — W Izbie wyższej zatrudniano się sprawami potocznymi, które żadnego powodu do rozpraw nie dały. Uważano, że Członków opozycyi mała znajdowała się liczba. — W Izbie niższej, różne czyniono pytania ministrom *J. K. Mci*, w przedmiotach, które teraz najmocniej obchodzą. Z okoliczności wniesioney prośby, przeciwko odnowieniu podatku od własności, *P. Ponsonby*, korzystając z tego zdarzenia, zapytywał: jakiby zamiar był rządu względem tego podatku, gdyż podług prawa, mocą którego jest ustanowiony, kończyć się on powinien d. 5 następującego kwietnia? Kanclerz skarbu odpowiedział: iż, gdyby nawet nie był pytany, miał uwiadomić, że w piątek, d. 17 t. m., poda do rozwagi Izby, względem niektórych środków, w rzeczy skarbu, które jeżeli zostaną przyjęte, uwalnią go tém samem, od łączenia tego podatku do liczby źródeł podobnych środków na roczne wydatki. Uczynili niektóre uwagi nad tém oświadczeniem *P. Ponsonby*, *Whitbread*, i *Jenerał Gascoyne*; chcieli się oni zapewnić czyli to odnowienie będzie podawane, jeźliby inne środki nie były przyjęte? Minister, w odpowiedzi swoiey, wyraził: iż, ponieważ Izbie poda-

ny będzie projekt dochodów; zatem łatwo dla niego będzie dać pierwszeństwo tym, które za stosowniejsze do okoliczności osądzi. Po czém uroczystie uwiadomił minister, iż plan takowy następującego przedstawia piątku.

Kancelarz skarbu, uwiadomił Izbę imieniem Xiążęcia Rejenta, że *Sir John Murray*, członek téż Izby, jest w stanie aresztu, jako zostający pod sądem wojskowym. Podał potém, aby uchwalono poselstwo do Xiążęcia Rejenta, z podziękowaniem iż, poważając przywileje Izby, uwiadomił ją o tém. — Na wniesienie Kancelarza skarbu, postanowiła Izba, iż w poniedziałek zamieni się w kommissyą, do rozważania aktu, względem zawieszenia wypłaty bankowej w gotowiznie: gdy termin tak jest blizki. Z téż okoliczności mówił P. *Whitbread*: że, gdy środki postępowania w rzeczy skarbu, tak prędko postanowione być mają, rozumie zatem, że interesa Europy ułatwione być muszą; a przynajmniej, że już na główne zgodzono się przedmioty, o które tak długo się w Wiedniu układa. Zadał przeto wiedzieć: czy ministrowie K. Jmci, dokładniejszą teraz, aniżeli 1 grudnia, w niektórych względach, mają wiadomość; czy przygotowali się wyrzec odezwy Xięcia *Repnina*; czy będą mogli z pewnością powiedzieć o losie *Genai*, o którym wtedy wiadomości nie mieli. i t. d. Nader ważną dla Izby jest rzeczą, dokładnie być uwiadomioną o układach, które zaszły na kongresie, i tém więcej ma prawa żądać podobnych objaśnień, wtenczas, kiedy idzie o ustanowienie stałego planu dochodów. — Kancelarz Skarbu okazał niestosowność podobnych zapytań, gdzie idzie rzecz względem wypłat bankowych. Dodał wręcznie, że *Lord Castlereagh* niebawnie z Wiednia powróci, i zaimie znowu miejsce swoje w Izbie niższej; a do przybycia tego ministra sądzi się być wolnym od dawania odpowiedzi, na wszystkie zapytania względem układów wiedeńskich; nie czyni jednak tego bynajmniej w chęci uchybienia winnego poważenia szanownym Członkom, którym pytania te potrzebnymi być się zdają. ”

HISZPANIA.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z *Madrytu*, dnia 24 stycznia: „Zadney już nie należy mieć nadziei łagodności względem *liberalistów*. Rady ministra *Cevallos*, mimo tego, że od Króla uznane zostały za dobre, skutku jednak nie wezmą; a partya mnichów nową w téj okoliczności odniosła zwycięstwo. Zdaje się owszem, że ona większą jeszcze nabyła mocy, i rządzi *Hiszpanią* na przekór ministrom. — Zapewniają, że infant, *Don Carlos*, do zakonu wstąpi; i podobno w wyborze swoim pierwszeństwo daje regule *ś. Franciszka*, gdzie, zapewne, bardzo dobrze przyjętym będzie. — Zdaje się, że rząd zupełnie o wojskowych zapomni: od dnia 1 listopada żaden żołnierz, ani jednego szeląga nie dostał. — Flotta nasza, do *Ameryki* przeznaczona, ciągle jest w *Kadyzie*. Eskadra angielska przed tymże portem krąży. — Zupełnie już zakazano u nas gazet angielskich: toż samo wkrótce ma nastąpić i względem francuzkich. ”

TURCYA

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z *Konstantynopola*, d. 24 grudnia: „Uzbrojono korwetę i bryg, w celu wypędzenia z archipelagu zbójców i korsarzy, którzy, coraz gęściej zaczynają się ukazywać, osobliwie na *salonickiej* odnodze i przyległych jej wyspach. Statki te oczekują tylko na fregatę, na której mają jechać Kommissarz nadzwyczajny Porty, do państw korsarskich. — *Derwiz - Begh*, jeden z synów *Senik - Oglou - Mustafa - Baszy*, który zginął w początkach serwiińskiego rokосу, został teraz mianowany na dowódcę twierdzy *Orsowy*, na miejscu *Redech - Agi*, któremu głowę ucięto. — Znowu się okazała w tutejszej stolicy zaraza morowa; ani się dziwić temu można, gdy teraz tak czynny jest

handel ze *Smirną*, gdzie ona nie zupełnie jeszcze grassować przestała. ”

SZWAJCARYA.

Gazeta, *Journal de Francfort*, umieściła ze *Szwajcaryi*, pod d. 2 lutego: „Xiążę *Holstein - Eutin* (były król szwedzki) postanowił zwiedzić ziemię świętą, i otrzymał już od W. Sultana potrzebne na to zezwolenie. Wydał on w tym względzie następujące we francuzkim języku ogłoszenie:

„Czynimy wiadomo, przez niniejsze, że *Porta Otomańska* pozwoliła nam zwiedzić ś. miasto *Jerozolimę*. Spełnia się przez to jedno z życzeń naszych, która było najgorętszym żądaniem od młodości naszej; i w czasie, kiedyśmy nie widzieli sposobności jego uskutecznienia, mieliśmy tajemne przecucie, że *Opatrzność Boska* przeznaczy nas kiedyś, do odprawienia téj pielgrzymki.

Puszczając się ku *Jerozolimie*, wieczną zadaliśmy sobie zgryzotę, gdybyśmy nie uwiadomili chrześcian o postanowieniu naszym, zwiedzenia świętego miasta: spodziewamy się bowiem, iż towarzyszyć nam będą bracia świętej wiary naszej. Kładziemy poniższe warunki dla tych, którzy zechcą łączyć się z nami w celu odbycia téj podróży. Wzywamy z pomiędzy narodów europejskich o braci, którzyby nam do *Jerozolimy* towarzyszyli, to jest: jednego anglika, a duńczyka, a hiszpana, a francuza, a mieszkańca z *Holsztynskiego*, a węgry, a holendra, a włocho, a rossyanina, i a szwajcara. — 1) Każdy z nich powinien mieć z dycezyi lub konsystorza, do którego należy, świadectwo, zapewniające o czystości jego intencji. 2) Miejsce zebrań się będzie miasto *Tryest*, czas zakreślony jest do 24 czerwca. 3) Ci, którzy umieją grać na jakim instrumencie, zechcą go wziąć z sobą, jeżeli jest łatwym do noszenia. 4) Każdy powinien mieć z sobą 4,000 zł. auspurgskich, a przynajmniej 2,000, na przygotowania do podróży potrzebne i utworzenie kasy wspólnej. 5) Każdy ma prawo mieć przy sobie sługę, pod warunkiem, iżby ten był chrześcianinem i nieskazanych obyczajów. 6) Bracia przywdzieją czarną suknię, która nie ma być ani okazłą, ani kosztowną. Zapuszczają brodę, na znak stałego przedsięwzięcia, i poczytywać będą za honor nosić imię *Braci Czarnych*. Ubiór, opatrzenie służących i sposób jakim się podróż ta ma odprawiać, równie, jako i święta umowa służących będzie szaraczkowy z czarnym, takż w *Tryescie* ostatecznie się urządzi. 8) Ostatni termin dla chcących wejść do zjednoczenia się braci czarnych, jest d. 24 czerwca. Po nim, natychmiast uwiadomioną będzie publiczność: czy liczba dopełnioną została. 9) Osoby, które wejdą do tego związku, dadzą wiedzieć o tém przez swoje gazety krajowe, iakoż przez gazety, wychodzące we *Frankfortcie* nad *Menem*, a z naszej strony oznaymiemy o tém na piśmie pod adresem Redaktora gazety frankfortskiej niemieckiej. — Działo się w *Bazylei*, d. 27 stycznia 1815 roku, ery chrześciański.

Gustaw Adolf Xiążę *Holsztajn Eutin*.
WIADOMOSCI ROZMAITE.

Podług ostatnich listów, w *Zurichu* z *Wiednia* odebranych, interesa *Szwajcaryi* jeszcze nie są ukończone. — Do *Rennes* przyszło 722 ludzi dla dopełnienia załogi tamecznej — List powszechnie znany pod imieniem oficera rossyjskiego, do redaktorów gazety angielskiej *Morning Chronicle*, i *Monitora francuzkiego*, adressowany, przypisują P. *Jomini*, który dawniej był Jeneralem w służbie francuzkiej, a teraz zostaje w rossyjskiej. (List ten jest umieszczony w N. 7 Kur. Lit.) — Zdaje się to już być postanowionem, że *Bryzgowia* należeć ma do W. Xtwa *Badeńskiego* — Order żołnierski *Maryi Teresy* liczy teraz 10 ozdobionych wielkim krzyżem, 43 kommandorów i 272 kawalerów —

Wojsko austriackie ma teraz 472 generałów, w liczbie tej 10 feldmarszałków — Z Londynu wyszły rozkazy, iżby duńska wyspa, *S. Croix*, natychmiast oddaną im była — W Gandawie mer zalecił śpiewanie *Te Deum* w rocznicę oswobodzenia miasta od Francuzów, ale duchowieństwo nie posłuchało — Zgodzono się, jakoby, na przyłączenie Tyrolu do Włoch. — Napoleon w náyparadniejszym pokoju domu rządowego w *Porto-Ferrajo*, znalazł bardzo piękny portret *Katarzyny W.* Dawno już podróżni namieniali o piękności tego wizerunku — Dowódcą terażniejszym twierdzy *Königstein*, jest *P. Warnsdorff*: jego to straży poruczone są náydroższe przedmioty gabinetów drezdeńskich, klejnoty, &c.

Hrabia *Bellegard*, o którym różne gazety doniosły, że do *Gorycy* wyjechał, dotąd się w *Medyolanie* znajduje.

2. Kommissya za Naywyższym Ukazem dla rozpoznania długów i majątków byłych Litewskich Hetmana i Podskarbiego Ogińskich, w Mieście Wilnie ustanowiona, postanowiła wszystkie dobra pod onej administracyą bęące, jako to: Hrabstwo Iwieskie z Folwarkami *Krassowszczyzna*, *Galimasczyzna*, *Rembekowszczyzna* i *Chowanczczyzna*, w Gubernii Wileńskiej Powiecie *Oszmianskim*, — Dobra *Indurę*, *Folwark Hlibowicze* w Gubernii i Powiecie *Grodzieńskim*, — *Folwark Opól* w Powiecie *Kobryńskim*, — *Folwark Wielanów* w *Brzeskim* Gubernii *Grodzieńskiej* — Dobra *Czarna* w Powiecie *Wileńskim*, — *Folwark Zapole* w Powiecie *Pińskim* Gubernii *Mińskiej*, — *Folwark Skaudaie* w Powiecie *Telszewskim* Gubernii *Wileń*, — i *Danbiszki* w *Pole Szawelskim*, przez nową licytacyą w aręde wypuścić i do tej przez potrójną publikatę w *Kuryerze Litew.* umieszczoną wezwać życzących też dobra arędować; a do uzupełnienia takowej licytacyi naznaczają się trzy terminy, toiest: pierwszy dnia 20 marca, drugi dnia 15 aprila, a trzeci ostatni dnia 24 aprila bieżącego roku — 1815.

Urban Jazdowski Prezydent Ziem. Wileń. Kommissarz.

1. Piotr Muchliński Porucznik wojsk polskich, wspólnie z oycem działający, przez obowiązek dokumentem wieozysto assekuracyjnym, w roku 1815 mca febr. 15 dnia, *WW. JPanom* *Kazimierzowi Muchlińskiemu* *Rotm. Smoleń*: oycowi, i *Weronice* z *Wolków Muchlińskiej* b. Sędz. *Grodz. Zawilejski* wydany, tegoż roku i mca 18 dnia aktykowanym, przyjęty opłacenia długów na Młtności *Mule* w *Ptoie Zawilejskim* położony, opartych złotych trzydzieści jeden tysięcy, dwieście siedmnaście, osobom tu wyrażającym się, toiest: *WW. JPanom* *Józefowi Niewiarowiczowi* Sędz. *Granicz. Zawilej*: czer. zł. sto osmdziesiąt, procentu czer. zł. dwanaście i zł. dwanaście — *Pannie Bemownie Mniszce* czer. zł. dwieście, procentu czer. zł. czternaście — *Kracyzynie Smigielskiej* czer. zł. trzysta, procentu czer. zł. czterdzieści dwa. *Misiewiczowi* rubli tysiąc sześćset, procentu rubli dwieście dwadzieścia cztery — *Mikołajowi Oleszkiewiczowi* rubli sto, procentu rubli trzydzieście pięć — *Xiędzu Chorociejowi* rubli sześćdziesiąt trzy, procentu rubli siedmnaście zł. trzy groszy dziesięć — *Jakobowi Ciechanowiczowi* czer. zł. sto pięćdziesiąt, procentu czer. zł. dziesięć i zł. dziesięć. — Co ogół składa powyższe zł. trzydzieści jeden tysięcy, dwieście siedmnaście, te na cento swoje do opłacenia i ułatwienia przyjąwszy, przez dzisiejszą awizacyą zaprasza *WW. JMość Panów Dobrodziejów* do folwarku *Mule* w *Ptoie Zawilej*, położonego, przybycia z dowodami na dzień pierwszy marca, a komu odległy na szósty, roku teraz idącego 1815; a to w celu ułożenia się i uczynienia satysfakcyi każdemu, z wyrażonych wierzycieli, przez taki sposób obeyscia się z wierzycielami, ochraniając ich expensę jakieby wypadły na *Exdywizy*, a która odtąd, że już skutków swoich brać nie może, przed całą powezecznością ogłasza. — Na takim fundamencie przyjętych obowiązków przez *W. Piotra Muchlińskiego* z *W. JP.* *Kazimierzem Muchlińskim* *Rotm. Smoleń*, oycem swoim ułatwienia powyższych kredytów — Ja *Weronika* z *Wolków Muchlińska* b. Sędzina *Grodz. Zawill*, za wolą oycę moiego *W. Sędziego Wolka* czyniąca, za summy mnie należne dekretami nie apelowanymi w roku 1810 Junii 25 dnia, reko-guaskowane, w ilości czer. zł. 6,400 i zł. 400, z procentami zaległe, mając od *W. JP. Kazimierza Muchlińskiego* *Rotm. Smoleń*, z ugodliwego dokumentu 1815 Januar. 7, prawo na wieczność *Abramowszczyzny* i summy zł. 200,000, u *JWW. Tadeusza* i *Franciszka Weysenhoffów* bęących, od których płaci się podatku po *Jezuickiego* zł. 6,000, w roku tymże febr. 15 wydane; dla przybliżenia tak satysfakcyi wierzycielom mając na względzie spokojność, jak oraz chcąc oddać nie-szczęśliwe wypadki z *Exdywizy* dla wierzycieli i familii przynieść się mogące, przyjąłem do znieśienia długów na *Mule* opartych zł. 28,000 zapłacić przezemnie osobom tu wy-

rażonym, toiest: *WW. JPanom* *Lubowickiemu* czer. zł. 200, procentu czer. zł. 7 — *XX. Dominikanom Werkowskim* czer. zł. 333 zł. 6, tymże procentu czer. zł. 46 i zł. 12 — *Kazimierzowi Niewodniczowskiemu* czer. zł. 62 i zł. 1,760 — *Antoniemu* *Grafowi* rubli 600 — *JW. Sulistrowskiemu* rubli 1,070 dwóm *Szemiotom* czer. zł. 91 zł. 13 gr. 10, procentu zł. 128 gr. 20, tych wyrażonych wierzycieli przez gazetę dzisiejszą awizując, zapraszam na dzień 8 i 19 marca roku teraz idącego 1815 przybycia z dowodami do majątności *Abramowszczyzny* w *Ptoie Zawill*, położony, tak do umiarkowania się, i do uczynienia każdemu poszczególnie satysfakcyi, jak oraz dla oddalenia *Exdywizy*, któraby nieprzyjemne skutki przynieść mogła, naostatek ostrzegając *JWW. Tadeusza Mar. Rzeczyc. Franciszka Podkomor. Infant.*, *Weysenhoffow*, iżby summy od nich wypadające procentu, jako już z powyższego prawa do mnie należnych, tak *WW. Kazimierzowi Rotm. Smoleń*, oycowi, jako też *Piotrowi Synowi Poruczn. W. P. Muchlińskiemu* pod żadnym pozorem nie oddawali i żadnych nie przyjmowali od tychże tentacyów, uwiadami-ając jako prozony podpisuję. Działo się w *Swięciana* 1815 Mca Febr. 17 dnia — *Antoni Sielicki* *Adwokat Ptu Zawill*.

2. Excerpt processu z Protokołu Potocznego Ziemskiego Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażonej zaniesionego i tegoż czasu pod pieczęcią Ziemską Ptu Wileń jest wydan.

Roku tysiąc osmset piętnastego miesiąca february siedm-nastego dnia.

Przed aktami Ziemskimi Ptu Wileńkiego, stawiając obecnie Starozakonny *Zyskind Jankielowicz Lipszytz*, powie-rzony od całego Gminu *Szawelskiego* process poniższy wpisać do Protokołu, podał w wyrazach takowych — Process Imieniem Star. *Zyskinda Jankielowicza Lipszytza* Obyw. *Szawelskiego*, przeciwko Starozakonnemu *Jankielowi Hirs-zowiczowi* *Wanburgowi* Obyw. *Szawelskiemu* *Aktorowi*, a Star. *Izraela Abrahamowicza Gordona* Obywatela *Wileń*, super arbitra bęącego, w rzeczy oto: iż w roku idącym tysiąc osmset piętnastym januaryi dwódziesiątego szóstego dnia, obżałny *Jankiel Hirsowicz*, przybywszy do miasta *Wilna*, dla wzięcia odkupu mieyskiego *Szawel*, z kompani-ją z *Żalm. Deltrm.* i Starozakonnym *Ikiem Mejerowiczem Szonem*, u *W. JPana Houwalta* b. Prezydenta *Grodz. Wileń* a to: nie dla nich samych, ale dla całego zgroma-dzenia miasta *Szawel*, gdy później obżałny. *Jankiel Hirsowicz* nie dotrzymując słowa nie chciał zrzec się przed *W. Prezydentem*, takowego odkupu, musiał żałcy Deltr. w i-mieniu całego obczestwa opisać się na *Sąd Polubowny* *Kompromissarski* — Za *Arbitrow* Starozakonnych *Wigdera Wol-fowicza Trockiego*, *Mowszy Michelowicza*, a super Arbitra *Izraela Abrahamowicza Gordona* Obyw. *Wileń*, a gdy Do-kument na *Kompromiss* nie był przyznany, dla pewności dotrzymania wyroku *Polubownego* ulokowaliśmy w tymże dniu u *Super Arbitra* w obecności *Arbitrów Wexel* na pro-stym papierze pisany, na sumę rubli srebrnych tysiąc pięćset czyli czerwonych złotych pięćset, po ogłoszeniu wy-roku *Sądu Polubownego*, że powiuen obżałny *Jankiel Hirs-zowicz* zrzec się odkupna miasta *Szawel* na całe obczestwo *Szawelskie*, obżałny *Hirsowicz* unikając i nie chcąc być posłusznym wyrokowi słusznemu, trafił do obżałgo *Izraela Abrahamowicza Gordona* *Super Arbitra* i wniósł one-mu, aby takowego wyroku z podpisem *Arbitrow* nie wydał, nadto jeszcze potrafił do tyle uiać, że *wexel* podpisa-ny przez żałgo *Zyskinda* na rubli srebrnych tysiąc pięćset czyli czerwonych złotych pięćset, iemu wydał, żałcy *Deltr.* widząc takową krzywdę przez obżałch *Hirsowicza* i *Abrahamowicza*, uczynioną, obawiając się prozekucyi nie słuszney w *Aktaach publicznych*, jak naysolenniey manife-stuie i całą publiczność oświadcza, że na takowy *wexel* w dniu dwódziesiątym szóstym januaryi, żadnych zgół lu-nikogo pieniędzy nie pożyczyl, na ozym udowodnie żałcy świadectwem, *Arbitrow* wyż wymienionych, jeżeli tego po-trzeba będzie wymagała. U tego processu podpis taki —

Zyskind Jankielowicz Lipszytz.

O zgodności poświadczam *Adam Danksza Regent*.

1. Dom murowany w mieście *Wilnie*, na *Zamkowej* ulicy pod *Nrem* 123 sytuowany, przez *Własciciela JP. Benedykta Skędziarskie-go*, za kontraktem arędownym, terażniejszego roku february 1815 wydany, i w politycy mieyskiej *Wileńskiej* jawionym: postąpio-ny w sześcioletnią tenutę, *JPP. Antoniemu* i *Krystynie Czerwińskim*, gdy zaś za takową sześcioletnią tenutę summa całkowita przez tychże *Czerwińskich* wymienionemu *JP. Skędziarskiemu* w zupełności opłaconą: przeto ostrzegają się, ażeby nikt do wyścia oznaczo-nego 6 letniego terminu z *JP. Skędziarskim* nie wchodził w żadne układy o possessyą wyżonego domu, jako też ażeby i kredytów nie czyniono, albowiem *Czerwińscy* z góry za lat sześć domierzy-wszy opłatę zupełną, jak z tenuty 6 letniej wzruszonemi, tak i obowiązanemi do opłaty zaciągając się mogących przez *JP. Skędziarskiego* długów, być nie mogą.

2. Uwiadamia *Prześwietną* *Publiczność Dendysta Wagen-heim*, iż temi dniami ma opuścić tutejsze miasto.

DODATEK DRUGI

2. Oświadczenie Imieniem szlachetnego Piotra Ciszki Obywatela Wileńskiego — Do gazety Kurjera Litewskiego podające się jest następujące —

Iż oświadczający się Cieszko Kamienieć dziedziczą w mieście wileńskie pod Nrem róz po żonę Gryzowską zwaną za sumę 54 000 złch Polch czyli rubli srebr. 8.100. Prawem wieczystym Starozakonem Jankielowi Josielowiczowi Jogichesowi Obywatelowi Wileń wyprzedając, lubo w tymże prawie popospolity wyraz kwitacyi z opłacenia całej summy pomienić, i obowiązek ewikcyi ze strony swojej, na wszelkim swoim majątku i na teyże samej kamienicy na pewność odpowiedzi opisał. Lecz gdy ze strony swojej Jankiel Josielowicz Jogiches, całej wyżej wspomianej summy przy wzięciu prawa i po zaintraktowaniu się nie opłacił, ale w miejscu gotowej opłaty oddzielnym Obligiem, oraz ewikcyinym Dokumentem roku 1814 ultimis decembra, pięć tysięcy rubli srebrnych do opłacenia ratami aż do roku 1818 septembra 29 dnia z obowiązkiem płacenia co pół rocze anticipative procentu w rękę swoim zatrzymał i na teyże kamienicy oparł. Przeto: iżby często doświadczonym przypadkom rzeczony kapitał, iako z sprzedaży takowey kamienicy naysprawdziwszy i naysprawniejszy, ciężarami prywatnemi, lub publiczniei układami nie został zamierzonym i oświadczającego się na upadek nie naraził, do terminu zamierzonego, opłacenia całkowitego kapitału rubli srebr. pięć tysięcy, oraz aby żaden najmniejszych tranzaktów z Jankielem Josielowiczem Jogichesem nowym nabywcą kamienicy nie zawierał, przez niniejszą w Gazecie awizującą publiczność ostrzegając podpisuję. Dnia 20 lutego 1815 roku Piotr Ciszko Obyw.

1. Zeszedł z tego świata, w Gubernii Mińskiej, Powiecie Boryssowskim, we Mscizu 27 grudnia zeszłego roku, Xiędz Franciszek Placyd Przetocki Prałat Kanclerz Kapituły Mińskiej, powołany od wszystkich, jako mąż pełen religii, moralności, i gruntownego oświecenia. Testamentem swoim przed trzema miesiącami własnoręcznie napisanym, całkowity swój majątek summowny, oraz sprzęt wszelki różnym zupełnie ustronnym rozpiął, i nas do Eksekutorstwa wezwał i obowiązał. Spełniając tę zaufania i przyjaźni powinność, że do rozdzielania, i każdemu zapisanych summ oddania na dniu 8 marca tężeszniejszego roku w Mińsku przystąpił, wszystkich pretendentów i Sukcessorów, słowem mogących jakakolwiek rościć pretensyą do majątku zeszłego Xiędza Prałata Przetockiego,

przez trzykrotną w Kurjerze Litewskim publikatę uwiadamy. — Dat. roku 1815 mca febr. 8 dnia. — Jozef Słizien Marz. dek. b. Ptu Boryssowskiego. — Adam Chocianowski Sędzia Granicz. Boryssowski Eksekutor. — X. Xiędz Gabryel Zychowski Pleban Dziedziłowicki Kanonik Miński.

1. Niżej podpisany, za zniesieniem się z niektórymi Kredytorami swemi, wzywa W. J. Pana Ignacego Wańkowicza Sędz. b. Ziem. Wileń, aby raczył przypomnieć sobie, że on w czasie pierwszego zjazdu Ekdywizyi w Barbaryszkach, usilnie żądał byż Administratorem nad funduszami niżej podpisanego, a będąc tylko 210 czes. zł. poszukującym Kredytorem, zyskał sobie powierzenie administracyi kamienicy, którą niżej podpisany za sumę 19.845 rubli srebr. miał w zastawie, oprócz dalszych summ za przelewami należnych od Tobiasza i Złoty Abramowiczow Rytow mieszkańców Wileń, i wraz wzięwszy pryncypalne papiery tak czułość stracił, że ani na Inwentary Urzędnika nie sprowadził, ani żadnego starania nie uczynił przeciwko podstępnie wyiednanej przez Tobiasza i żonę jego z Kondyktowemi Kredytorami w Ziem. Wileń. Ekdywizyi, ani komportacyi Dekretem pierwszego zjazdu determinowanej niedopełnić, i teraz, gdy w dniu 5 marca następuje drugi termin, w którym o usprawiedliwieniu należności w imieniu Kredytorów niżej podpisanego czuwać należy, nie tylko nie czyni, ale mimo starania dowiedzenia się o miejscu jego przebywania, przynajmniej żeby papiery zwrócił, lub komu do sprawy powierzył, nabycie tej wiadomości zawodnym czyni, przeto niżej podpisany, zapobiegając swojej, i Kredytorów swych stracie, przez gazetę uwiadamia W. Wankowicza, o potrzebie spełnienia obowiązków o jakie sam bardzo starał się, i zaprasza, aby raczył uchronić Kredytorów niżej podpisanego od straty jaka z niestanności w Ekdywizyi Tobiasza wyniknąć może, inaczej bowiem po udecydowaniu się mogący amiasy, majątek Wańkowicza stanie się celem odpowiedzi dla Kredytorów niżej podpisanego. dat w Wilnie 1815 febr. 23. Onufry Eytmin Sędzia Granicz. Ptu Trogo.

1. Niżej piszący się będąc naznaczonym do wymiaru dóbr Trzyszek w Gubernii Wileńskiej w Powiecie Szawelskim położonych, jakoteż do oddzielenia sched Kredytorów i Lokataryuszów przez Sąd Ekdywizorski oznaczonych; odpowiadając przeto skutecznie swojemu obowiązkowi, w terminie tymże Dekretem przepisany, to jest: roku 1811 mca

mają 6 dnia: do folwarku Daubiszek attynencyi Tryskiej o obiciele przybywszy, schedy wszystkim Kredytoróm na tymże folwarku lokowanym, jakoto: JOO. JWW. i WW. Radziwiłowi, Puzyninie, Oborskiej Kasztelanowej, Komisarzy Ogińskiego, Gorskim, Kapitułce Wilńskiej, Reyzerowi, Tarasiewiczowi, Augustowskiemu, Tołwinskiemu, Gucowiczowi, Malozewskiemu, Zurawlewiczowi, Swiebodzie, Wołczackiemu, Szokiewiczowi, Chmarze, Odyncowi i Minczykowi wydzieliłem, i takową pełniący czynność do dni pierwszych 7bra zatrzymać się musiałem: Jeżeli kto z kredytorów dla przyjęcia sched, Mapp, Inwentarzów i obwodnic nie przybędzie — Lecz kiedy pomimo ostrzeżenie w Dekrecie umieszczone, aby Kredytorowie w terminie powyższym znajdowali się, i wszelką pomoc czynili, przybycia dooczekać się nie mogłem, zapisując zatem w kancelaryi Ziemskiej Szawelskiej pod dniem 16 7bra 1811 roku oświadczenie, wydać się w Gubernią Grodzieńską zmuszony zostałem. Gdzie ciągle mieszkając, gdy do tej pory odezwy nie odbieram, przeto przez trzykrotną awizacyą Kuryera Litt. nappokorniej JOO. JWW. i WW. Kredytorów upraszam, aby sami przez się lub przez Plenipotentów umocowanych raczyli do pałacu JOX. Czwartętnickiej w Grodnie zgłosić się, a za powrotem znacznie poniesionych kosztów; Mappy, Obwodnice, i Inwentarze, każdy względnie swej schedy do siebie za rewersem przyjąć — Roku 1815 february 20 dnia w Grodnie. Onufry Januszewski Komor. z Ptu Kowień.

1. Z majątku Kieny w Powiecie Wileń, o mil 3 od Wilna leżącego, WW. PP. Bernardynek Klasztoru Wileńskiego Sgo. Michała, z 21 na 22 dzień february, w nocy uciekło dwóch ludzi kunsztu tkaczowskiego, zabrali wiele odzienia gospodarckiego, a szczególniej wzory tkaczowskie do tkania obrusów i serwet arkuszy 6, oraz berdów także tkaczowskich nowych 3 i dwie fuzye. — Których są przymioty takie — Jakób Wojciechowski lat 23, urody słusznej, twarzy pociągłej, suchej, troche ospowaty, biały, włos rudy, oczy światłe, nos średni, na nim odzienie kozuch troche obnoszony, czerwoną skurką lamowany, siermięga biała nowa, czapka z ciwym baranem wysoka wierzch granatowy, kamizelka dymki białej, bóty przyszwyy — zgi Michał Jasko v. Ihnatowicz, lat 22, urody średniej, wło-

sy światło-ruse, oczy błękitne, nosa długiego, twarzy okragłej gładkiej na nim kozuch obnoszony, siermięga biała nowa, czapka granatowa z opuszką ze skurki cielęciej, dziaha skurzana szeroka, boty nowe. — Jesliby kto takowych zbiegów poymał i onych do klasztoru Wileń: ś. Michała tychże WW. PP. Bernardynek, lub do folwarku Kieny, gdzie będzie bliżej dostawił za co przyzwolicie nadgrodzonym zostanie Febr. 24 1815:

2 Uwiadamia się JPanów Sukcessorów i Familią, że z szedł z tego świata, Xiążdz Mateusz Szneyderowicz, Dziekan i Proboszcz Wilekomierski w Roku 1813 mca Januar. 8 dnia, uczynił testamentową dyspozycyą, przez którą majątek swój summovny i ruchomy rozpiął na kościoły Wilekomirski, w tymże Powiecie Wisztyniecki w traktecie Zapuszczanskim położone, oraz na różne kościoły ponaznaczał legacie, nadto w pozostałości summovny majątek na kredytach dla swojej familii do podziału przeznaczył, obierając za Esekutorów WW. Klimowicza Prezydenta Granicznego Wilekomir: Xdza Opetza Proboszcza Nidockiego i niżej piszącego się, stosownie do dyspozycyi, Esekutorowie familii i krewnych ś p. Xiędza Szneyderowicza wzywają, aby dla odebrania sobie satysfakcyi, z dowodami autentycznymi urzędowymi, z mocą i pewnością raczyli przybyć do miasta Wilekomierza, poinformować się o postanowieniu testamentowym, o zostawionym funduszu do rozdziału dla się. Datt 1815 Febr. 14 dnia. — Ignacy Czarnocki Szambellan b. Dworu Poll: Esekutor. —

3 Hrabowie Platerowie przy nabyciu dóbr Korcian od JW Zukowskiej Marszałkowej, mając sobie podaną na tabelli należność JW. Hr. z Ogińskich Zyniewowej Staroscinie Wicysicykiej, do opłacenia, wynoszącą czerwonych złotych tysiąc pięćset, i powodem dopominania się listownego o tę sumę od tejże JW. Zyniewowej, gdy niewiedzą o miejscu jej mieszkania, uwiadamiają JW. Zyniewową, przez gazetę Kuryera Litewskiego, że summa dla niej wspomniona, jest gotowa, którą gdzie odebrać może, powezmie wiadomość w Wilnie u W. Przytyłowskiego Deputata Ptu Telszew. mieszkającego w własnym domu pod Numerem 196 i w kancelaryi Ziemskiej Wileńskiej.

3. 29 Grenadyerski Jegierski półk, potrzebuje Seniora do uczenia półkowej muzyki: z powodu tego przez Awizacyą w gazetach, ogłasza się, iż życzący sobie przyjąć obowiązek, może w jak najsprawniejszym czasie, zgłosić się do sztabu pomienionego półku konsystującego w Miednikach W. Kozietła. — Z pewnemi dowodami o zdatości i dobrej kondycie.